

WIADOMOŚCI REMBERTOWSKIE

Czasopismo miejscowych organizacji społecznych.

Redakcja i Administracja: Rembertów, Al. Zwycięstwa 5 — Cena 10 gr.

DO CZYTELNIKÓW!!!

Wydając pierwszy numer pisma zjednoczonych organizacji społecznych w Rembertowie, pod dobrą wróżbą zaczynamy naszą pracę w miesiącu maju. Miesiąc Maj bowiem w historii narodu polskiego jest sławny głównie z wiekopomnej Konstytucji 3 Maja. Jak w schyłku niepodległości naszej Ojczyzny jednostki państwowo-twórcze miały się wznieść ponad własne interesy i dać narodowi Konstytucję, najlepszą na owe czasy, — tak na małym terenie pracy społecznej, jakim jest Rembertów, jednostki państwowo-twórcze próbują swoich sił, aby, pominiwszy względy osobiste, dać mieszkańcom tego osiedla najlepszą na nasze czasy prasę miejscową. Nie będzie tu polityki, bo żadnego stronnictwa nie przedstawiamy; nie będzie ohydnych napaści prasowych, bo się zanadto szanujemy; nie będzie walki naoslep, bo nie chcemy do dołu wpaść; nie będzie także pohopnej krytyki, bo wszelkie poczynania z ideowych pobudek uszanować trzeba. — Będzie natomiast omarzanie pracy społecznej; szanowanie zasług tych jednostek, które ją w trudnych warunkach prowadzą i prowadzą; będzie ocena pracy i wysiłków według dobrej woli pracowników na niwie społecznej i według bezkolorytowych okularów; będzie rzeczowa krytyka, skoro tego potrzeba dla dobra publicznego.

Zjednoczone w tych celach organizacje społeczne Rembertowa i okolic będą słowem pisanem odzywać się do mieszkańców i sąsiednich osiedli Rembertowa, a w ten sposób będą wytwarzać najlepszy punkt widzenia, który będzie się opierał nie tylko na obserwacji, ale także na głosach mieszkańców do Redakcji, które będą mogły być publikowane, skoro mieć będą ogólne i aktualne znaczenie.

Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości,

Komitet Budowy Kościoła,

Komitet Elektryfikacyjny,

Straż ogniowa,

Powszechny Bank Spółdzielczy,

— są to właśnie te organizacje, których przedstawiciele stanowią Komitet Redakcyjny. Ten zaś Komitet wraz z redaktorem p. Witoldem Szwarcem za pośrednictwem pierwszego numeru „Wiadomości Rembertowskich” przedstawia się Wam, Drodzy Współmieszkańcy naszego osiedla i okolic, a jednocześnie prosi Was o poparcie i współudział w tworzeniu zdrowej opinii publicznej, tak wielkie odgrywającej znaczenie w życiu zbiorowym.

Redakcja.

W JEDNOŚCI SIŁA.

Utarło się przekonanie, że Rembertów należy do rzędu osiedli zaniedbanych, prowadzących życie beładne i nieorganizowane. Potwierdzenia tego nie trzeba daleko szukać. Wystarczy w porze deszczowej zaobserwować dwóch mieszkańców naszego osiedla, którzy potykając się o nierówności terenu przebrnęli ze stacji przez kałużę wody i błota do domu, aby dowiedzieć się, że przed godziną zgaśło światło, „ze względów od elektryków niezależnych” podobno na przeciąg kilku dni. Panowie tacy długo i zgodnie klną swoją dolę i przychodzą do wniosku, że moment, w którym zdecydowali się zamieszkać w Rembertowie należy przypisać chwilowemu zaćmieniu umysłu. Po rozejściu się w zacisze swego „ogniska” w tajemnicy przed sobą starannie studiują rubrykę ogłoszeń w „Ku-

rjerze Warszawskim” w nadziei znalezienia nabywcy na nieruchomość, marząc równocześnie o słonecznych Włochach na zachód od Warszawy, czy Podkowie Leśnej. Nazajutrz często spotykają się przypadkiem w biurze jednego pośrednika.

W obrazku tym jest niewątpliwie dużo przesady; niejedno osiedle podmiejskie znajduje się w znacznie gorszych warunkach od naszego, nie mniej jednak Rembertów posiada wiele braków, których usunięcie stoi na przeszkodzie normalnemu rozwojowi.

Warto się zastanowić, czemu należy przypisać ten stan rzeczy, jaki panuje, względnie jak dojdź do poprawy.

Przedewszystkiem musimy działać: ale aby czyn był skuteczny trzeba go wykonać świadomie i wspólnie. Biadanie na samo-

urząd i oglądanie się na pomoc z zewnątrz do niczego nie doprowadzi. Jeżeli chcemy coś stworzyć musimy zabrać się do tego sami, a im liczniejszą i bardziej zwartą grupę będziemy stanowili, tym zamierzania nasze zostaną pewniej i prędzej uwiecznione powodzeniem. W naszym wieku, kiedy hasło „w jedności siła” znajduje swój wyraz w stowarzyszeniach młodzieży, związkach zawodowych, partjach i sojuszach międzynarodowych, nie wolno niedoceniać znaczenia pracy zbiorowej. Bezładną masą, aczkolwiek liczną, nie nie zdołamy uczynić, dopóki wysiłki nasze nie zostaną ujęte w ramy organizacji. Potęga czynu zbiorowego jest wielka i znamy go zwłaszcza z czasów wojny, dlatego nie należy lekceważyć żadnego odruchu jednostek czynnych i poprzeć ich zamierzenia

całą siłą. Zmagania nielicznej grupy zdrowo myślącej części rembertowian z przeszkodami, stojącymi na drodze do rozwoju naszego osiedla, spełzną zawsze na niczym, jeżeli reszta społeczeństwa będzie się uchylała od pracy, miast stanąć w szeregach walczących.

Rembertów mimo swego uboższego wyglądu nie cierpi na brak organizacji. Jest ich dużo i mogłoby stworzyć wiele pożytecznego, jednak tylko w tym wypadku jeżeli ogół mieszkańców okaże więcej zainteresowania celami tych organizacji i w dobrze zrozumiałym interesie własnym poprze wszelkie poczynania.

Hasło w jedności siła musimy sobie wazyć uświadomić, jeżeli chcemy widzieć Rembertów osiedlem na wzór państw zachodnich, godnym sąsiedztwa stolicy.

Do Ogółu Właścicieli nieruchomości

Na terenie miejscowego Osiedla znajduje się kilka organizacji społeczno-gospodarczych, posiadających swe wytknięte cele działania.

Organizacje te, nie mając poparcia miejscowego społeczeństwa, które nie docenia celów i korzyści wynikających z działalności zamierzają, pomimo wytrwałych i bezinteresownych, pełnych poświęceń wysiłków jednostek.

Jedną z tych organizacji, która, zdawało by się, winna stać na czele wszystkich, jest Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości Rembertowa i Okolic.

O zadaniu tej organizacji mówi za siebie sama nazwa, gdyż wiadomem jest nietylko zainteresowanym, ale i laikom, jak wielkie i wdzięczne pole do pracy przedstawia nasze Osiedle.

Praca Zrzesz. Własc. Nier. Remb. i Okolic. trwa już od kilku lat i pomimo bardzo trudnych warunków lokalnych, tak materialnych, jak i moralnych; jak również, pomimo utrudnienia tych prac, celowym niszczeniem zamierzeń przez różne jednostki — Zrzeszenie swą mroźczą i bezinteresowną pracą, daje widoczne i korzystne rezultaty.

Krytyków działalności poszczególnych organizacji jest bardzo wielu, lecz ze smutkiem stwierdzić musimy, że ludzie ci niedorośli do pracy społecznej przesiąknięci nawskroś egoizmem; ludzie krótkowzroczni, którzy patrząc nie widzą, rozumując, nie rozumieją.

Każdy z takich krytyków, ma wielkie aspiracje do tytułów, lecz gdy go wezwie społeczeństwo do bezinteresownej pracy dla dobra ogółu, to taki pan — krytyk, jak struś, chowa głowę swą w piasek i mówi, że go nie ma. Zależy, smutny to jest objaw.

Mamy głęboką wiarę, że ogół obywateli na terenie Rembertowa, zbudzi się ze snu letargicznego, zastanowi się poważnie, iż jego obowiązkiem jest współpra-

ca w szeregach Zrzeszenia Własc. Nieruchomości.

Wyteżona, a bezinteresowna działalność zaspokoi wszelkie potrzeby lokalne, a mianowicie; estetyczne, moralne, kulturalne i materialne i postawi Rembertów jako wzorowe osiedle podstołeczne.

Wobec powyższego, apelujemy do Was drodzy czytelnicy, o popieranie i współpracę w Zrzesz. Własc. Nieruch., przez zapisywanie się na członków i składanie swej wiedzy dla dobra ogółu

Kazimierz Góralewicz.

Co to jest L.O.P.P.?

Każdy obywatel państwa polskiego powinien wiedzieć, że — prócz pracy Rządu w dziedzinie własnego lotnictwa i przeciwdziałania w dziedzinie grożącego niebezpieczeństwa ze strony wrogo go lotnictwa — społeczeństwo także ma obowiązek w swoim własnym interesie współdziałać z Rządem, popierać rządowe poczynania i uzupełniać w jak największej mierze zapoczątkowane prace w zakresie obrony powietrznej i przeciwgazowej. Mając to na uwadze społeczeństwo polskie zorganizowało Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, nazywanej w skróceniu L.O.P.P-em, a przewidując w razie wojny niebezpieczeństwo dla siebie, poważnie — pracą i groszem — wspiera czynnik rządowy, które działają w granicach swoich budżetów, i gdyby nie wyteżona praca kół L.O.P.P-u, rozsianych po całej Polsce, nasza obrona powietrzna i przeciwgazowa pozostawałaby daleko poza zdolnością ataków lotniczych i gazowych państw ościennych.

Nic więc dziwnego, że i w Rembertowie związane koło L.O.P.P-u winno się cieszyć jak największym poparciem, wynikającym ze zrozumienia mieszkańców, że w ośrodkach wojskowych tem większa winna być samoobrona pod tym względem ludności cywilnej, którą chętnie będą wspierać w razie potrzeby miejscowe oddziały wojskowe, o ile mieszkańcy pobliskich osiedli będą mieć tej sprawy zrozumienie ogólnonarodowe i osobiste. Tydzień L.O.P.P-u od 14 — 21 maja nie powinien przebrzmieć bez echa.

Dnia 16 bm. odbył się u nas pokaz napadu gazowego i obrony przeciwgazowej urządzony staraniem L.O.P.P-u — przy pomocy bataljonu manewrowego.

Z Ochotniczej Straży Pożarnej

Organizacja Ochotniczej Straży Pożarnej w Rembertowie istnieje od r. 1928, a więc już zgórą pięć lat i do dnia dzisiejszego, pomimo usilnych starań Zarządów, nie ma jeszcze swej własnej remizy, która stałaby się ośrodkiem życia organizacji. Coprawda Straż nasza jest zaopatrzona w niezbędne narzędzia bojowe, jak: motopompę, drabiny, bosaki, sikawki itp. lecz brak własnego, odpowiedniego pomieszczenia nie pozwala na prowadzenie normalnego trybu życia organizacji, a co zatem idzie — wpływa ujemnie na jej sprawność.

Każdemu obywatelowi Rembertowa, we własnym dobrze zrozumiałym interesie winna leżeć na sercu sprawa Straży Pożarnej i być w należyty sposób popierana.

Celem uzyskania funduszy, stanowiących podstawę istnienia organizacji, Zarząd O. S. P. rozesłał wezwania, oparte na rozporządzeniu P. Wojewody Warszawskiego, wraz z wezwaniem Urzędu Gminy Wawer o wpłacenie 10% podatku od opłacanej asekuracji — na rzecz Straży. Wpłaty te wpływają do kasy Straży b. powoli, co paraliżuje plany na najbliższą przyszłość.

Dlatego Zarząd Straży zwraca się z gorącym apelem do obywateli o wpłacanie należności. Wpłaty przyjmuje Urząd Gminy Wawer, skarbnik p. Kuczyński (Al. Marszałka Piłs. 29) i sołtys Starego Rembertowa: wreszcie Powiatowy Bank Spółdzielczy rk. czek. P. K. O. No. 66. 690 (Al. Zwycięstwa 5).

Regularny wpływ dochodów pozwoli Straży na szybkie zrealizowanie zamierzeń, jak: budowa

remizy na Starym i nowym Rembertowie, dopełnienie sprzętu, zaopatrzenie wodne (zbiorniki, studnie artezyjskie) oraz da możliwość stworzenia stałego pogotowia strażackiego.

Zarząd żywi nadzieję, że społeczeństwo miejscowe, mając na uwadze doniosłe znaczenie obrony przeciwpożarowej, popierać będzie w dalszym ciągu nasz oddział materialnie i moralnie.

C. Bielecki

Poszukiwany jest akwizytor ogłoszeniowy — Złazzać się do Administracji.

3 Batalion Strzelców

(Batalion Manewrowy.)

12 maja 1933 roku upłynęło 9 lat od utworzenia Bataljonu Manewrowego w tej formie, w jakiej się obecnie znajduje, a 15 lat od powstania pierwszej kompanii we Francji, gdy Naczelny Komitet Narodowy tworzył wojsko polskie do współdziałania z wojskami Ententy. Dąty 12 stycznia 1918 roku i 12 maja 1924 roku — są to daty narodzenia i przeformowania Bataljonu Manewrowego. — W dziewiątą rocznicę 3-go Rembertowskiego Bataljonu Strzelców, jako w święto bataljonowe, na poświęcenie nowo-wybudowanych koszar przybyli do Rembertowa tak znakomici goście, jak J.E. Biskup Polowy Wojsk Polskich ks. Józef Gawlina, Dowódca Okręgu korpusu № 1 generał Czesław Jarnuszkiewicz, attachés wojskowi innych państw, a także wielu oficerów w służbie czynnej i w rezerwie, którzy dawniej w Batalionie Manewrowym pełnili służbę lub z tym Bataljonem współdziałali.

Po Mszy św. polowej, którą odprawiał ks. Biskup Polowy, nastąpiło poświęcenie koszar 3 Batalionu Strzelców i 32 Dywizjonu Artylerji Lekkiej, a następnie obiad żołnierski, w czasie którego ks. Biskup serdecznie rozmawiał z oficerami, podoficerami i szeregowymi. Również serdeczne „Niech żyje“ rozlegało się wśród stołów żołnierskich.

3 Batalion Strzelców jest oddziałem wojskowym, który w Rembertowie zyskał już sobie miłość mieszkańców. Tem więcej obecnie cała cywilna ludność Rembertowa i okolic cieszy się i raduje, że żołnierze 3 Bataljonu zyskali lepsze warunki koszarowego życia.

Nie wszyscy jednak mieszkańcy naszych osiedli wiedzą o tem, o czem winni wiedzieć, że Batalion Manewrowy ma także zaśluzgi bojowe, specjalnie mile dla Rembertowa, ponieważ bronił przed bolszewikami stolicy od strony wschodniej na odcinku Wiązowna - Okuniew, a 3-a kompania tego bataljonu, wchodząca przez pewien czas w skład 21 pułku piechoty, została nazwaną przez dowódcę 21 p.p. kompanją żelazną, nigdy w bitwach nie wodzącą.

Kupić - nie kupić

We wszystkich bez mała podmiejskich miejscowościach jest obecnie duża podaż placów i parcel częściowo zabudowanych.

Cena ziemi w zależności od stanu zdrowotnego waha się od 20 groszy nawet do 10 złotych za łokieć kw.

Daje się zauważyć, że cena placu bezpośrednio kupionego od parcelującego — jest wyższa — aniżeli można kupić „z drugiej ręki“, t.j. od właściciela, który sam niedawno ten plac zakupił.

Różnica dochodzi nieraz do 50 procent.

Pochodzi to stąd, że ci, którzy nie mieli większych zasobów pieniężnych, a zaczęli budować lub też zaczętych budowli nie wykończyli, nie mając pieniędzy — sprzedają za bezcen, niżej kosztów własnych.

Dla kapitalistów więc, jest to jeszcze jedna doskonała okazja pewnej lokaty pieniądza, tego nawet, który zdawał się być najpewniejszy...

Omega.

O handlu

Handel w Polsce przechodzi poważny kryzys. Ilość większych przedsiębiorstw maleje nieustannie. Gdy w 1929 r. wykupiono 1.125 patentów handlowych I kategorii — w 1932 r. cyfra ta zmalała do 739. Natomiast wzrost patentów IV kategorii zwiększył się z 177.000 do 196.000. Świadczy to o pewnej pauperyzacji społeczeństwa i o zmniejszeniu jego kulturalnych wymogów. Na smutny ten objaw składają się, jak wszystkim powszechnie wiadomo: masowa redukcja, niżki plac, bezrobocie — słowem kryzys!

Ludność, chcąc uzgodnić swe rozchody ze zmniejszonymi dochodami, wyszukuje najtańsze źródła zakupów, nie zważając wcale na jakość i świeżość kupowanych towarów spożywczych — co bardzo szkodliwie wpływa na zdrowie i często wywołuje różne choroby zakaźne.

W szczególności na prowincji, a także w Rembertowie, gdzie prawie w każdym sklepie spożywczym dostać można: bulki naftę, masło, kartofle, śledzie, śmietanę, mydło, chleb, a między temi artykułami papierosy na sztuki — można sobie wyobrazić czystość rąk sprzedającego przez cały dzień, który nie będąc aryjczykiem boi się wody...

Omega

Rembertów — miastem

Warszawa przed wojną, była miastem prowincjonalnym Rosji zupełnie nieprzystosowanym do potrzeb trzydziestomilionowego państwa.

Po wyjściu okupantów, kiedy poczęły się formować urzędy państwowe, rozwijać instytucje społeczne i samorządowe oraz osiedlać przedstawicielstwa państw obcych — zabrakło pomieszczeń. Władze państwowe wprawdzie dawały pożyczki spółdzielniom na budowę domów, jednak to nie wystarczało na zaspokojenie głodu mieszkaniowego. Wobec takiego stanu rzeczy naokoło Warszawy powstał wieniec osiedli, gdzie zamieszkiwała ludność uboższa, pracująca zazwyczaj w Warszawie.

Dawne wsie rolnicze zmieniały swój charakter. Jedną z takich wsi jest Rembertów, który był przed wojną w istocie terenem wojskowym z małą domieszką domów letniskowych. Z biegiem lat Rembertów zmienił swój wygląd; przybyły nowe tereny parcelacyjne, sąsiednie zaś wsie przez swoją rozbudowę połączyły się z naszym osiedlem i wreszcie powstała miejscowość większa od kilkuset miasteczek polskich.

Wadliwy sposób parcelacji przeznaczonych na osiedla w Polsce, nakłada cały ciężar urzędowania i uporządkowania podzielonego terenu na nowonabywców działek.

Kiedy się kupuje z szumnie reklamowanych terenów, na dogodnych warunkach place, odnosi się wrażenie, że własny dom jest dostępny bez trudu dla każdego. Potem jednak okazuje się, że sprawa nie jest tak prosta, bo najkonieczniejsze inwestycje, jak chodniki, oświetlenie, uporządkowanie dróg i t. p. wynoszą z biegiem czasu sumę wartości samej działki.

Każda wieś jest częścią składową gminy wiejskiej o potrzebach rolniczych i do tego jest dostosowana struktura samorządu gminnego. Tymczasem miejscowości podstołeczne nie są z rolnictwem związane, a przeciwnie; zamieszkuje je urzędnicy, robotni-

cy, handlowcy, jednym słowem ludzie mający potrzeby miejskie.

Zapyta ktoś, czy podatki jakie płacimy nie starczą na zaspokojenie tych potrzeb. Podatki pobierane w gminach są trojaki: państwowe, komunalne i gminne. Osiedla takiej wielkości jak Rembertów płacą znacznie większe podatki od innych wsi wchodzących w skład gminy. Pieniądze z płaconych przez nas podatków idą na potrzeby całej gminy i całego powiatu. Jeżeli zatem mieszkańcy Rembertowa chcą wykonać najpotrzebniejsze nieraz inwestycje, to muszą opodatkować się oddzielnie i dobrowolnie.

Ten stan rzeczy będzie trwał dopóty, dopóki Rembertów będzie zwykłą wsią.

Jeżeli chcemy, aby podatki płacone przez nas pozostały na miejscu i były użytkowane tylko na nasze potrzeby — to musimy dążyć do stworzenia własnego samorządu t. zn. miasta.

Fr. Chwastkiewicz.

WYBIERAJMY!

W ubiegłą niedzielę na placu kościelnym w Nowym Rembertowie odbyło się zebranie gromadzkie, na którym miały zapas uchwały, dotyczące zasypania dołów na ulicach i wzniesienia chodników.

Rej na tym zebraniu wodziło kilku panów, którzy nazwawszy inicjatorów naciągaczami, gorąco ostrzegali obecnych przed zabieraniem się do tej sprawy. Pomijam fakt, że ci prowadzący prawie nigdy nie dają grosza na cele publiczne, choć twierdzą, że dali sumy, zaprzepaszczone później w kieszeniach zarządów towarzystw, lub ostrzegają się wzajemnie, wzniesając zamęt i dezorientując większą część zdrowo myślących obywateli.

W treści tego artykułu chodzi nam o poinformowanie mieszkańców Nowego Rembertowa w sprawach, które mają być poruszane powtórnie w niedzielę dn. 21 bm.

Otóż na terenie tej części osiedla grupa ludzi od kilku lat pra-

cuje nad zagadnieniem odwodnienia Rembertowa. Każdy stwierdzić musi, że Rembertów należy do nisko położonych miejscowości, a bez osuszenia nie sposób kłaść drogi czy chodniki bez obawy, że pod wpływem wody szybko ulegną zniszczeniu. W sprawie odwodnienia poczynione zostały wstępne kroki, a m. in. interwenjowano u władz o uzyskanie subsydjów. Starania te dały swoje owoce.

Powszechnie wiadomym jest, że dla ożywienia ruchu budowlanego i zatrudnienia bezrobotnych stworzony został Fundusz Pracy, z którego sumy przeznaczone zostają na robociznę przy inwestycjach o charakterze publicznym.

Do rzędu tych robót zaliczono również odwodnienie Rembertowa. Dzięki staraniom wspomnianej grupy ludzi z inż. Janke na czele, z Funduszu Pracy przeznaczona została dla nas pewna suma, która wypłacona będzie, w kilku transzach. W miesiącu maju wydzielona została suma zł. 3.500, — która czeka podjęcia. Podkreślić jednak należy, że suma ta użytkowana być może tylko na zapłacenie robocizny. Wszelkie zaś inne koszty jak materiał, narzędzia itp. muszą być pokryte z funduszy własnych. Te niezbędne kwoty ofiaruje Komitet Elektryfikacji Nowego Rembertowa ze swych zysków.

Przedmiotem robót będzie rów wzdłuż drogi prywatnej W.Z.Pir. na przestrzeni około 80 mtr. (zabudowanie „stołówki“) oraz w dalszym ciągu wzdłuż szosy przy granicy fabryki w kierunku Grochowa do Wawerskiej Spółki Wodnej.

Wydzielona nam suma na te roboty w maju, musi być w tym miesiącu wykorzystana. W przeciwnym razie nie otrzymamy jej wcale i możliwe nie otrzymamy więcej w następnych miesiącach.

W ten sposób dochodzimy do przedmiotu wspomnianego zebrania.

Przy kopaniu rowu mianowicie otrzymujemy produkt uboczny w postaci masy piasku, jaki wyrzucony zostanie wzdłuż szosy. Wywiezienie tego piasku należy do obowiązków miejscowości, która korzysta z dobrodziejstw Funduszu Pracy.

Jeśli zatem wywieźć piasek to tam, gdzie będzie on pożyteczny. A więc na zasypanie dołów i wzniesienie chodników, dzięki czemu suchą nogą dostaniemy się do mieszkania w dni deszczowe. Zaznaczyć należy, że piasek, pomijając fakt konieczności wywieżenia go, przedstawia też dużą wartość, zwłaszcza jeżeli jest w miejscu dogodnym dla wywieżenia. Wypada wspomnieć, że dla dostarczenia go do budowy szosy na Nowym Rembertowie trzeba było układać kolejkę do Zielonej, gdzie piasek był nabywany. Koszt zatem piasku, jak transportu daje obraz korzyści, jakie mamy w nasuwającej się sposobności.

Sprawa zatem nie cierpi zwłoki. Należy rozstrzygnąć natychmiast.

Od decyzji zebranych w dniu 21 bm. zależeć będzie czy skorzystamy z darowanych nam pieniędzy czy nie. Powinni to mieć na względzie zwłaszcza ci krzykacze; mając też na uwadze, że przy robotach znajdzie zatrudnienie kilkunastu bezrobotnych.

A zatem wybierajmy.

S.

KRONIKA PARAFIALNA

BUDOWA KOŚCIOŁA W REMBERTOWIE

Jedną z najpilniejszych spraw w Rembertowie jest budowa rozpoczętej kaplicy.

Inicjatywa Komitetu Budowy kościoła, aby w wielkim Tygodniu i w okresie poświęcenym zbierać w kościele wojskowym pieniądze na budowę kaplicy, dała piękne rezultaty, bo w całości zbiórka poświęcających się na specjalne dyżury pań dała 100 (sto) złotych 25 groszy. Wszystkim, którzy poświęcali swój drogi czas i trudy, Komitet składa serdeczne podziękowanie.

Komitet Budowy Kościoła Parafjalnego w Rembertowie zawiadamia, że w dniu 25 b. m. t. j. w czwartek o godz. 3 pp. w sali gimnastycznej Szkoły Powszechnej Nr. 2 w Nowym Rembertowie ul. Zygm. Krasińskiego, odbędzie się Walne Zebranie Parafjalne w sprawie budowy kaplicy i domu parafjalnego. Ze względu na ważność sprawy Komitet zwraca się z gorącym apelem do parafjan o jak najliczniejsze przybycie.

W miesiącu kwietniu zawarli związek małżeński:

- 1) Czesław Jedliński z Czesławą Marjaną Kornas;
- 2) Józef Grotowski z Władysławą Wojtan;
- 3) Zdzisław Franciszek Stępień z Pauliną Piekalską;
- 4) Ignacy Kowalczyk z Bronisławą Perczyńską;
- 5) Józef Sokół z Eugenją Kostko;
- 6) Stanisław Kmieciński z Marjaną Wykaj;
- 7) Jerzy Kralkowski z Weroniką Witowską;
- 8) Jan Chmielewski z Jadwigą Ciecierską;
- 9) Witold Rutkiewicz z Izabellą Heleną Ossendowską;
- 10) Jan Rosik ze Stefanją Bałuk;
- 11) Zdzisław Antoni Pokorski z Henryką Stanisławą Dolną.

W miesiącu kwietniu zmarli:

- 1) Michał Ratuska 6 miesięcy,
- 2) Ignacy Wojdecki lat 44,
- 3) Zbigniew Grzech 10 mies.,
- 4) Aleksander Tejsa lat 20,
- 5) Lucjan Zwański 3 mies.,
- 6) Katarzyna Sabala lat 60,
- 7) Marjanna Wytrykowska lat 70,
- 8) Magdalena Kuntze lat 59,
- 9) Jan Kozłowski 1 dzień,
- 10) Marja Kwiatkowska lat 78,
- 11) Marjan Barciński 16 dni,
- 12) Karol Kraszewski lat 66.

SĄ DO NABYCIA:

Na Starym Rembertowie:

- 1) Kiosk z gazetami przy stacji
- 2) „Leonja“ Al. Marsz. Piłsudskiego 32.
- 3) Cukiernia „Ziemianka“.

Na Nowym Rembertowie.

„Merkury“ sklep — ks. Skorupki 30
Tyczko M., sklep Weyganda róg ks. Skorupki.
Szwarc E., sklep Al. Zwycięstwa 5.

NAJŁATWIEJ SPRZEDAWAĆ TOWAR, WYNAJĄC, MIESZKANIE, ZNALEŚĆ PRACĘ — OGŁASZAJĄC W WIADOMOŚCIACH REMBERTOWSKICH.

ZAMÓWIENIA NA OGŁOSZENIA WEDŁUG CENNIKA UMIESZCZONEGO NA OSTATNIEJ STRONIE PRZYJMIE ADMINISTRACJA NOWY REMBERTÓW, AL. ZWYCIĘSTWA 5. ORAZ ODDZIAŁ ADMINISTRACJI STARY REMBERTÓW, 7. „LEONJA“ AL. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 32.

Coś trzeba naprawić

W naszym urzędzie Gminnym jest zawsze gwaro. Wszyscy mają pełne ręce roboty. Najmniej pewno cierpi na brak pracy urzędnik załatwiający czynności meldunkowe. Należy przypuszczać, że ten dział nie daje dochodu Gminie, bo mimo tego, że przed okienkiem meldunkowym zawsze tłoczno, to nic nie zostało dokonane w kierunku przyspieszenia załatwienia formalności.

„Ogonek“ wystający na teren targowiska jeszcze przed otwarciem biura jest zjawiskiem codziennym. Znam wypadki, gdzie interesanci z dalszych okolic przychodzą do Urzędu z „drugim śniadaniem“ ale znam i gorsze kiedy po kilku dniach bezskutecznego wystawiania interesant dostaje się do okienka i dowiedziawszy się, że dostarczony materiał jest niewystarczający — dobija się, po następnych kilkunastu dniach wysiłkach. Rezultat — po pewnym czasie mandat karny za spóźnione zameldowanie. Panowie Radni: zło trzeba natychmiast usunąć!!

KRONIKA

ALEJA IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W REMBERTOWIE.

Nie każda miejscowość może się pochwalić taką piękną, szeroką, równą aleją, jaką posiada Rembertów; wiodącą od stacji kolejowej aż do bram Poligonu wojskowego.

Po jednej stronie chodnik z płyt betonowych ułożony, wzdłuż niego działka rembertowska posadziła drzewka — które obiecuja w przyszłości miły cień dla spacerujących.

Dotychczas całą zasługę zrobienia jej przypisać należy wojsku a szczególnie pułk. Olbrychtowi, oraz kierownictwu szkoły, a konserwację w stanie dzisiejszym, p. kom. posterunku wraz z jego podwładnymi, oraz działwie szkolnej.

Z tejże strony widzimy dzisiaj usiłowania pokrycia darnią spadzistości — jakoś niejednako — dorywczo.

Słusznie usunięto prymitywne ogrodzenia z drutu kolczastego — nie tylko nieestetyczne — ale nawet niebezpieczne dla przechodzących, które w każdej chwili groziły rozdarciem sukni, a nawet skaleczeniem.

Poza tem, o ile sobie przypominam, 4 czy 5 lat temu wyszło rozporządzenie nakazujące usunąć wszelkie grodzienia drutem kolczastym do wysokości osoby. Mądre to rozporządzenie w praktyce mało jest stosowane.

Położenie tej drogi jest nieco podniesione, co decydująco wpływa na tworzenie się kałuż, wzdłuż niej — które utrudniają przejście do pobliskich domów.

Należy więc najrychlej wejść w porozumienie ze Spółką Wodną na Nowym Rembertowie i przy tej okazji przeprowadzić kanał-rzynstok, któryby zabierał wszelkie ścieki i odprowadzał przez N. Rembertów aż do Wisły.

Koniecznością najbliższej przyszłości będzie zasypianie i podniesienie przestrzeni między aleją, a przydrożnymi domami, których wyższe podmurówki są jakby do tego przygotowane.

Omega

KINO „SREBRNY PTAK“

w Rembertowie, zaistalowało aparaturę dźwiękową najnowsze-go systemu. Już najbliższy film „KSIĘŻNA ŁOWICKA“ wyświetlony zostanie w wersji dźwiękowej. Inowacja ta była ze wszechmiar pożądana i godna miejscowości podstołecznej, dlatego też wysiłek dyrekcji kina należy powitać z uznaniem i życzyć na nowej drodze wiele powodzenia. Należy przypuszczać, że aparatura dźwiękowa wpłynie na jakość wyświetlanych filmów, które do tej pory nie zawsze grzeszyły do-borem.

REMBERTÓW SIEDZIBĄ STAROSTWA?

Według otrzymanych informacji, w związku z nowym podziałem administracyjnym Państwa, powstała myśl podziału powiatu Warszawskiego na 3 części. Istnieje przytem możliwość założenia siedziby Starostwa, obejmującej miejscowości położone na lewym brzegu Wisły, w Rembertowie. Do sprawy tej powrócimy w najbliższym numerze po uzyskaniu dokładnych wiadomości.

W NOCY SPOKÓJ.

Godnym uwagi jest fakt, że w ostatnich miesiącach spotykamy mało wypadków kradzieży. Po całym szeregu włamań, napadów a nawet morderstw, w Rembertowie zapanował spokój. Przypisać to należy zwróceniu bacniejszej uwagi władz bezpieczeństwa na naszą miejscowość oraz sprężystemu kierownictwu komendanta posterunku P. P.

PANOWIE RADNI MAJĄ GŁOS.

Zgodnie z istniejącymi przepisami o Funduszu Pracy, powstała możliwość ożywienia ruchu budowlanego na naszym terenie. Na fakt ten winna zwrócić uwagę Rada Gminna i celem ułożenia społeczeństwu poczynić odpowiednie kroki w kierunku otrzymania pożyczki długoterminowej z Fund. Pracy na wykończenie budynków szkolnych. Jak wiadomo pożyczki te wydawane są na b. dogodnych warunkach i długie terminy. Sumy te łatwo można zamortyzować, wzięwszy pod uwagę obecny koszt wynajmu pomieszczeń na szkoły.

— Z MIĘDZYGORZA.

Grono obywateli w Międzygorzu, związane w komitet, ma na celu uczynienie z tej miejscowości letniska klimatycznego. Najbliższym zadaniem jest przeprowadzenia szosy do Sulejówka i traktu lubelskiego, elektryfikacji i zorganizowanie zimowego sportu narciarskiego, do czego teren Międzygorza specjalnie się nadaje.

Położone o stokilkadziesiąt metrów nad poziomem morza, graniczy od wschodu z przyszłym parkiem Warszawy, na zachodzie styka się z obszarami lasów p. E. Bulhaka, na północy z górami piaskowymi, a jedynie na południu styka się z Zieloną.

Miejscowość ta jest nadzwyczaj sucha, tembardziej, że woda pod-skórna znajduje się dopiero na 20 metrów pod ziemią.

— W WESOŁEJ

osiedlu letniskowym zawiązał się komitet budowy kościoła, którego brak ludności miejscowej daje się bardzo odczuwać. W tym celu zwrócił się komitet z odezwą do mieszkańców o zaofiarowanie placu.

Z Komitetu Elektryfikacyjnego Nowego Rembertowa

Każdy z nas pamięta Nowy Rembertów z przed dwóch lat, osnuty egipskimi ciemnościami. Mieszkańcy wracając wieczorem do domów zaopatrywali się w lampki kieszonkowe, które pomijając koszt, obciążały kieszenie i narażały w razie wyczerpania baterijki na potykanie się o przeszkody w postaci dołów i kołków.

Obecnie stan oświetlenia uległ radykalnej zmianie.

Przypisać to należy wytrwałej pracy, pełnej bezinteresownego poświęcenia — grupy ludzi.

Zadanie było rzeczywiście trudne. Zważywszy na brak środków materialnych, należy podkreślić zasługę tych, którzy dla uzyskania pieniędzy podpisali zobowiązanie, wobec przychylnej w tym względzie Komunalnej kasy Oszczędności pow. Warszawskiego oraz firm dostawiających materiały na budowę sieci. W ten bowiem sposób zaczęto budować linie, spłacając później długi z udziałów i różnych opłat wpływających z biegiem czasu.

Obecnie budowa postępuje w miarę nadwyżek jakie osiąga Komitet z rozdzielania prądu i opłat, tak, że korzystanie ze światła elektrycznego udostępnione jest dla mieszkańców na odległych

krańcach. Również ilość lamp ulicznych (67) wzrasta bez przerwy. Wydatki na pokrycie oświetlenia ulic pokrywane są z różnicy cen prądu. Nadmienię bowiem należy, że inkasowane złotówki od właścicieli domów na ten cel przynoszą zaledwie 1/3, wartości zużytego prądu.

Poza tem Komitet, w myśl założenia, rozdziela zyski na cele związane z potrzebami ogólnymi. Jak wiadomo na materiały i rozpoczęcie robót przy kopaniu rowu odwodniającego ofiarowana została znaczna suma.

Ze stanu wewnętrznej gospodarki tej placówki usłyszymy dokładne sprawozdanie, które jak nas poinformowano ma być ogłoszone na zebraniu w pierwszej połowie czerwca.

KOMITET BUDOWY DOMU LUDOWEGO

przystępuje wkrótce do budowy. Prócz niewielkiej sumy gotówki, do rozporządzeń Komitetu, ofiarowano pewną ilość materiału. Dom stanie na placu własnym wydzielonym przez Gminę — na Nowym Rembertowie. Pierwszym etapem budowy będzie postawienie remizy Ochotniczej Straży Pożarnej.

POWSZECHNY BANK SPÓŁDZIELCZY w Rembertowie z ograniczoną odpowiedzialnością Al. Zwycięstwa 5

przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 złote, załatwia wszelkie czynności bankowe —
Inkaso Wekeli — Dyskonto
Pożyczki — Zlecenia

APTEKA mgr. farm. Z. Kołomyjskiego w Rembertowie

posiada stale na składzie

środki lecznicze, preparaty krajowe i zagraniczne, wody mineralne oraz duży wybór artykułów kosmetycznych.